

Sygn. akt XII Ns 2182/13

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku Wydział XII Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Mariusz Auda

Protokolant: Klaudia Kozak

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2015 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Spółki Akcyjnej w G.

z udziałem P. Z., Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta G.

o stwierdzenie zasiedzenia służebności,

1. stwierdza, że w dniu 1.01.1989r. Skarbu Państwa nabył w drodze zasiedzenia służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu energii elektrycznej obciążającą nieruchomości położoną w G., obejmującą działkę gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą kw nr (...) polegającą na prawie do korzystania z urządzeń przesyłowych linii 110kV oraz możliwości dostępu do tychże urządzeń w zakresie wynikającym z prawidłowej ich eksploatacji oraz konieczności usuwania awarii, oznaczonych przez biegłą geodetę M. S. na mapie znajdującej się na kartach 223, 247 akt sprawy,
2. czyni integralną częścią postanowienia opinię biegłej geodety M. S. znajdującą się na kartach 223,247 akt sprawy,
3. zasądza od uczestnika P. Z. na rzecz wnioskodawcy (...) Spółki Akcyjnej w G. kwotę 297zł (dwieście dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,
4. nakazuje ściągnąć od uczestnika P. Z. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku kwotę 1754,49zł (tysiąc siedemset pięćdziesiąt cztery złote czterdzieści dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt XII Ns 2182/13

UZASADNIENIE

(...) S.A. z siedzibą w G. wniósł o stwierdzenie, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie z dniem 1 lipca 1987 roku służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu polegającą na nieograniczonym w czasie prawie użytkowania linii napowietrznej 110 kV o numerze (...) posadowionej na nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr (...), z prawem dostępu (przechodu lub przejazdu) do tychże urządzeń w zakresie wynikającym z prawidłowej ich eksploatacji, modernizacji oraz konieczności usuwania awarii. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż przedmiotowe urządzenia elektroenergetyczne wchodzące w skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy (linia energetyczna napowietrzna 110 kV o numerze (...) relacji (...) L. – (...) M. oraz jeden słup kratowy) posadowione są na nieruchomości uczestnika P. Z. położonej w G. przy ul. (...) stanowiącej działkę nr

(...). Wnioskodawca wskazał, iż linia ta została wybudowana w 1930 roku, najpierw jako linia 60 kV, a następnie w 1962 roku zostały wymienione przewody z linii 60 kV na 110 kV. W 1967 roku zostały wykonane kolejne prace na linii, tj. ochrona odgromowa linii, a także został wykonany remont słupów kratowych na przedmiotowej linii. Wobec powyższego, co najmniej od 30 czerwca 1967 roku Skarb Państwa – Zakład (...) w G. (poprzednik prawny wnioskodawcy) korzystał z powyższej nieruchomości w sposób czynny, przy pomocy widocznego i trwałego urządzenia, jakim jest linia napowietrzna 110 kV o nr (...) relacji (...) L. – (...) M.. Tym samym spełnione zostało kryterium upływu czasu.

Ponadto wnioskodawca wskazał, iż zostały spełnione pozostałe przesłanki niezbędne dla zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, a mianowicie: istnienie trwałego i widocznego urządzenia oraz nieprzerwanego posiadania służebności. Podał, iż przedsiębiorstwo energetyczne faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, zaś z uwagi na fakt, iż wnioskodawca korzysta z widocznego i trwałego urządzenia posiadanie to ma charakter ciągły. Poza tym tolerowanie przez właścicieli takich działań usprawiedliwia usankcjonowanie ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego przez obciążenie nieruchomości służebnością. Wnioskodawca także przedstawił, jak wyglądało następstwo prawne między wnioskodawcą a Skarbem Państwa – Zakładem (...) na przestrzeni lat.

/vide: wniosek k. 3-7v/

W odpowiedzi na wniosek uczestnik P. Z. wniósł o oddalenie wniosku z uwagi na brak aktualizacji przesłanek zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu oraz zasądzenie na jego rzecz od wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu uczestnik wskazał, iż zaprzecza wszelkim twierdzeniom wnioskodawcy, poza wyraźnie przyznanymi, a w szczególności zaprzecza, by lokalizacja i posadowienie urządzeń do przesyłu energii elektrycznej znajdujących się na jego nieruchomości nastąpiło w datach wskazanych we wniosku, oraz by protokół odbioru technicznego nr 145/TE/62 z dnia 3 września 1962 roku wraz z załącznikiem nr 1, protokół odbioru technicznego nr 151/TE/67 z dnia 30 czerwca 1967 roku oraz protokół odbioru po remoncie z dnia 29 czerwca 1967 roku odnosiły się do linii istniejących obecnie na nieruchomości uczestnika i by dowodziły trwałego połączenia urządzeń z siecią przesyłową, albowiem z ich treści jednoznacznie wynika, że urządzenia nie były czynne. Nadto zakwestionował, by wnioskodawca eksploatował albo konserwował urządzenia przesyłowe znajdujące się na nieruchomości uczestnika oraz by nastąpiło przeniesienie posiadania służebności pomiędzy wnioskodawcą a jego poprzednikiem prawnym umożliwiające doliczenie okresu posiadania poprzedników prawnych, jak również by przebieg urządzeń przez nieruchomość uczestnika pozostawał niezmienny. Wskazał, iż wnioskodawca nie udowodnił daty rozpoczęcia posiadania służebności. Co więcej, podniósł, iż konstrukcja zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu jest wynikiem niedopuszczalnej wykładni prawotwórczej oraz jest sprzeczna z konstytucyjnym modelem ochrony własności. Zwrócił także uwagę, iż przesłanką nabycia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu jest wola posiadania tego prawa (animus) przez przedsiębiorstwo przesyłowe, jednak przed wejściem w życie przepisów art. 305¹-305⁴ k.c. służebność przesyłu nie była znana, w związku z czym nie było możliwości woli posiadania służebności przesyłu. Ponadto uczestnik zaprzeczył przeniesieniu posiadania służebności oraz następstwu wnioskodawcy wobec Skarbu Państwa. Uczestnik P. Z. podniósł również, iż wnioskodawca pismem z dnia 16 września 2009 roku uznał, iż nie dysponuje tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości uczestnika wskazując, iż roszczenie uczestnika w przedmiocie ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem jest uzasadnione, zaś jedyną kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość tego wynagrodzenia.

/vide: odpowiedź na wniosek k. 99-104/

W piśmie procesowym z dnia 24 września 2014 roku uczestnik Skarb Państwa – Prezydent Miasta G. podał, iż ocenie Sądu pozostawia twierdzenia wnioskodawcy, wskazując, iż jego stanowisko jest dla Skarbu Państwa prawnie indyferentne a interes w zasiedzeniu służebności, czy też niedopuszczeniu do zasiedzenia dotyczy wyłącznie

wnioskodawcy i uczestnika P. Z.. Nadto uczestnik wniósł o nieobciążanie go żadnymi kosztami związanymi z niniejszym postępowaniem oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego od wnioskodawcy bądź uczestnika P. Z..

/vide: pismo procesowe z dnia 24 września 2014 r. k. 171-172/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Właścicielem nieruchomości gruntowej położonej w G., przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...), o powierzchni 3.3599 ha, dla której Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr (...), jest P. Z..

Dowód: odpis zwykły księgi wieczystej nr (...) k. 75-77, wypis z rejestru gruntów wraz z wyrysem mapy k. 52-53 akt księgi wieczystej nr (...)

Przedmiotowa działka powstała w wyniku podziału działki nr (...), o powierzchni 3.4111 ha, co nastąpiło na podstawie decyzji z dnia 14 września 2012 roku o zatwierdzeniu projektu podziału nieruchomości stanowiącej działkę nr (...). W wyniku tegoż podziału powstały trzy działki: działka nr (...) o powierzchni 0,0165 ha, działka nr (...) o powierzchni 0,0347 ha oraz działka nr (...) o powierzchni 3.3599 ha.

Z kolei działka nr (...) pierwotnie oznaczona była w ewidencji gruntów nr 91/2, która od 1962r. stanowiła własność J. B. i Z. B.. Działka ta była użytkowana przez J. Z. i Z. Z., a następnie zawarli oni z właścicielami umowę sprzedaży. Aktem własności ziemi z dnia 5 marca 1982 roku stwierdzono nabycie przez nich własności przedmiotowej nieruchomości. W 1983 roku działkę nr (...) odłączono z księgi wieczystej nr (...) i założono księgę wieczystą nr (...), a następnie w 1989 roku zmieniono numerację działki nr (...) na nr 236.

W dniu 4 sierpnia 1997 roku J. Z. i Z. Z. darowali działkę nr (...) swojemu synowi P. Z..

Dowód: zeznania świadka Z. Z. k. 144-145, zeznania uczestnika P. Z. 181; dokumenty znajdujące się w aktach księgi wieczystej nr (...): akt własności z dnia 5 marca 1982 r. k. 4, zawiadomienie z dnia 26 maja 1989 r. k. 12, umowa darowizny z dnia 4 sierpnia 1997 r., Rep. A nr 4708/1997, k. 14-15, wykaz zmian danych ewidencyjnych dotyczących działki k. 50, decyzja nr WG.I (...)155. (...) z dnia 14 września 2012 r. k. 51, wypis z rejestru gruntów wraz z wyrysem mapy k. 52-53; dokumenty znajdujące się w aktach księgi wieczystej nr (...): orzeczenie o wykonaniu aktu nadania z dnia 26 marca 1962 r. k. 2-2v, wyciąg z wykazu zmian gruntowych k. 16

Na nieruchomości P. Z. znajduje się napowietrzna dwutorowa linia energetyczna wysokiego napięcia 110 kV o numerze (...) relacji (...) L. – (...) M. oraz jeden słup kratowy – maszt czteropodporowy. Szerokość pasa zajętego przez linie przebiegające nad działką nr (...) wynosi 1092 m², zaś powierzchnia samego słupa kratowego na przedmiotowej działce wynosi 11 m².

Dowód: opinia biegłej sądowej z zakresu geodezji i kartografii M. S. wraz ze szkicem polowym k. 215-226, 247

Linia energetyczna nr (...) relacji (...) L. – (...) M. została wybudowana pod koniec lat 20-tych XX w. początkowo jako linia 60 kV, a następnie została przeizolowana i obecnie pracuje jako linia 110 kV. Linia ta funkcjonuje nieprzerwanie od co najmniej 31 grudnia 1968 roku, jest eksploatowana, poddawana regularnym remontom, przeglądom i oględzinom, obecnie przez (...) Spółkę Akcyjną w G.. Oględziny wykonywane są dwa razy w roku. Co około 15 lat w ramach remontu następuje malowanie linii. W latach 80-tych XX w. wymieniono izolację na izolację długopniową. Na przestrzeni lat przebieg linii nie uległ zmianie.

Dowód: zeznania świadka J. W. (1) k. 127v-128v, zeznania świadka Z. Z. k. 144-145, odpis pełny z Krajowego Rejestru (...) k. 58-72v

Początkowo opisana powyżej linia przesyłowa pozostawała w dzierżeniu przedsiębiorstwa państwowego Zakładów (...) z siedzibą w B., które zostało utworzone na mocy Zarządzenia nr 233 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25

listopada 1958 r. i które na mocy tego zarządzenia zostało połączone z przedsiębiorstwami podległymi Zakładowi (...). W skład ww. przedsiębiorstwa państwowego wchodził m.in. Zakład (...) z siedzibą w G. utworzony zarządzeniem z dnia 31 grudnia 1952 r.

Na mocy Zarządzenia nr 45/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego (...) na bazie Zakładu (...) z dniem 1 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w G..

Zarządzeniem nr 183/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. zarządzono dokonanie z dniem 12 lipca 1993 r. podziału przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...) w G. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A. w W. oraz przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w G. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) S.A. w G..

Dowód: Zarządzenie nr 233 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 listopada 1958 r. k. 29, zarządzenie nr 45/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. k. 33-35, zarządzenie nr 183/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. wraz z załącznikami k. 36-39, zeznania świadka J. W. (1) k. 127v-128v

P. Z. w dniu 15 czerwca 2009 roku wniósł o ustanowienie służebności przesyłu na części działki nr (...) na rzecz (...) S.A. z siedzibą w G.. Sprawa została zarejestrowana w tutejszym Sądzie pod sygn. akt XII Ns 897/09. Postanowieniem z dnia 29 listopada 2013 roku Sąd zawiesił postępowanie ww. sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. z uwagi na postępowanie toczące się w niniejszej sprawie.

Dowód: wniosek k. 2-2v akt Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku o sygn. XII Ns 898/09, postanowienie z dnia 29 listopada 2013 r. k. 335 akt Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku o sygn. XII Ns 898/09

(...) S.A. z siedzibą w G. planuje wykonanie przebudowy linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość uczestnika P. Z. polegającej na zmianie dwutorowej linii z ośmioma przewodami na linię dwutorową z czterema przewodami, a także zamianie istniejącego słupa kratowego na słup jednotorowy rurowy. Projektowy słup ma zostać usytuowany w miejscu obecnie istniejącego słupa kratowego. W związku z planowaną przebudową linii energetycznej prowadzone były rozmowy z uczestnikiem P. Z., które jednakże nie przyniosły zamierzonego rezultatu.

Dowód: zeznania świadka J. S. k. 180-180v, zeznania uczestnika P. Z. k. 181

Sąd zważył, co następuje:

(...) S.A. z siedzibą w G. o zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu zasługiwał na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd ocenił, iż wnioskodawca ma interes w ustaleniu podmiotu na rzecz którego nastąpiło zasiedzenie. Wprawdzie wobec nieprzedłożenia oryginałów aktu przekształcenia przedsiębiorstwa w spółkę oraz aktu notarialnego z 17.10.1996r. (k.40 – 55) uznać należy iż wnioskodawca nie wykazał następstwa prawnego między przedsiębiorstwem państwowym Zakład (...) a (...) SA występująca obecnie pod firmą (...) SA, to jednak jest on zainteresowanym w rozumieniu art. 510 § 1 kpc. Nie ulega wątpliwości, iż jako podmiot profesjonalnie zajmujący się przesyłem energii elektrycznej korzystający w ramach prowadzonej działalności gospodarczej z infrastruktury technicznej z znajdującej się na nieruchomości uczestnika zainteresowany jest wyjaśnieniem czy i komu przysługuje tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.

Sąd w niniejszym postępowaniu poczynił ustalenia faktyczne opierając się na opinii biegłej sądowej z zakresu geodezji i kartografii M. S., zeznaniach świadków J. W. (2), Z. Z., J. S. oraz słuchanego w charakterze strony uczestnika P. Z.. Ponadto Sąd miał na względzie dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach ksiąg wieczystych nr (...), a także aktach Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku o sygn. XII Ns 898/09.

Dokumenty zgromadzone w sprawie Sąd uznał za wiarygodny materiał dowodowy, gdyż nie budziły one wątpliwości co do rzetelności i autentyczności zawartych w nich informacji. Dowodom w postaci dokumentów urzędowych Sąd dał wiarę, co do tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), zaś dokumentom prywatnym, co do tego, że osoba podpisana na dokumencie złożyła oświadczenie zawarte w jego treści (art. 245 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Zdaniem Sądu, brak było podstaw do podważenia ich wartości i mocy dowodowej tychże dokumentów.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż miarodajnego źródła dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie nie stanowiła zdecydowana większość materiału dowodowego przedstawiona przez wnioskodawcę, albowiem były to kserokopie dokumentów, które nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, a nadto w toku postępowania były kwestionowane przez uczestnika P. Z.. Z uwagi na ukształtowane stanowisko judykatury, Sąd zasadniczo winien pominąć wszystkie dowody z kserokopii dokumentów, ponieważ niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem w rozumieniu art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c. Dla uznania kserokopii za dokument niezbędne jest oświadczenie o istnieniu oryginału o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wówczas można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału. Bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być więc uznana za dokument, nie ma więc mocy dowodowej. Jeżeli natomiast pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do przedstawienia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziło do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Dalszą natomiast konsekwencją nieposiadania przez te kserokopie cech dokumentu jest brak podstaw do łączenia z nimi domniemań z jakich korzysta dokument urzędowy (domniemanie autentyczności, domniemanie zgodności treści dokumentu z prawdą) i dokument prywatny (domniemanie autentyczności i domniemanie, że osoba, która dokument podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie), a także obowiązków przewidzianych w art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., sygn. III CZP 37/94; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 r., sygn. II CSK 459/08; ; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009 r., sygn. II CSK 49/09; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 r., sygn. I CK 32/04; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 200 r., sygn. IV CKN 59/00; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2013 r., sygn. I ACa 1163/12).

Wnioskodawca reprezentowany w niniejszym postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika, pomimo kwestionowania przez uczestnika P. Z. przedłożonych kserokopii dokumentów, nie przedłożył oryginałów tychże dokumentów, chociażby do wglądu, ani kserokopii poświadczonych za zgodność z oryginałem (dotyczy to protokołu odbioru technicznego nr 145/TE/62 wraz z załącznikiem nr 1 k. 18-20, protokół odbioru technicznego nr 151/TE/67 l. 21-22, protokołu odbioru po remoncie k. 23, ogólnej charakterystyki linii napowietrznej k. 24, decyzji z dnia 29 września 1993 k. 25-26, umowy oddania gruntu w użytkowanie wieczyste k. 27-27v, okólnika nr 1 k. 28, akt notarialny z 12.07.1993r. k. 40 – 52, akt notarialny k. 53 - 55). Sąd stanął na stanowisku, iż dowodzenie faktów przez wnioskodawcę powinno odbywać się z zachowaniem reguł obowiązujących w wypadku prowadzenia dowodu z dokumentu, a nie w oparciu o niepoświadczone kserokopie mające służyć ustaleniu treści konkretnych dokumentów. Wnioskodawca bowiem nie wykazał, aby uzyskanie dostępu do oryginału czy odpisu przedmiotowych dokumentów było niemożliwe. Skoro więc oryginały dokumentów są osiągalne, możliwe jest również sporządzenie kserokopii i poświadczenia ich za zgodność z oryginałem, a oparcie się wyłącznie na niepoświadczonych kserokopkach byłoby w takiej sytuacji obejściem przepisów o prowadzeniu dowodu z dokumentów, tym bardziej, że zostały one zakwestionowane przez uczestnika postępowania. Sąd oparł się jedynie na kserokopiach zarządzeń złożonych przez wnioskodawcę (k. 28-39), gdyż są to akty prawne.

Sąd uznał za wiarygodne w istotnej części zeznania świadka J. W. (1), albowiem były one spójne, logiczne i rzeczowe. Podkreślenia wymaga, iż zeznania ww. świadka były miarodajne dla dokonania ustaleń dotyczących infrastruktury przesyłowej posadowionej na nieruchomości uczestnika P. Z. oraz wykonywanych czynności związanych z jej eksploatacją w zakresie obejmującym okres zatrudnienia świadka w przedsiębiorstwie energetycznym, a więc w okresie od 1968 roku, ponieważ w tym zakresie jego wiedza miała charakter bezpośredni. Świadek przedstawił w sposób jasny i dokładny jak przebiega linia energetyczna 110 kV, jakie zabiegi (ogłędziny, remonty i przeglądy)

przeprowadzane są na liniach i z jaką częstotliwością są wykonywane, oraz jakie prace remontowe na przestrzeni lat zostały wykonane. Świadek w swoich zeznaniach wskazał również na niezmiennosc przebiegu przedmiotowej linii energetycznej. Twierdzenia świadka dotyczące faktu wykonywania przez wnioskodawcę oraz jednostki organizacyjne Skarbu Państwa na nieruchomości uczestnika P. Z. czynności związanych z eksploatacją urządzeń przesyłu energii elektrycznej znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadka Z. Z.. Wiarygodność zeznań świadka nie została zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania, a nadto Sąd nie znalazł podstaw do odmowy dania wiary zeznaniom świadka we wskazanym wyżej zakresie, dlatego też uczynił je podstawą dla dokonania ustaleń istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka J. S.. W głównej mierze przyczyniły się one do dokonania ustaleń odnośnie planowanych prac związanych z przebudową linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość uczestnika P. Z. oraz prowadzonych w związku z tą inwestycją rozmów z uczestnikiem oraz ich rezultatu. Świadek w ramach prowadzonej działalności zajmującej się projektowaniem linii wysokich napięć wykonywał dla wnioskodawcy projekt przebudowy linii i prowadził negocjacje z uczestnikiem, wobec czego posiadał wiedzę odnośnie powyższych okoliczności. Zdaniem Sądu zeznania świadka były rzeczowe, konkretne i obiektywne. Będąc osobą obcą dla stron niniejszego postępowania nie był zainteresowany wynikiem tego postępowania. Z powyższych względów należało uznać, iż zeznania świadka były oparte na prawdzie i stanowiły miarodajne źródło dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie.

Za wiarygodne co do zasady Sąd uznał zeznania świadka Z. Z., będącej matką uczestnika P. Z. i jednocześnie poprzednim właścicielem nieruchomości stanowiącej obecnie działkę nr (...). Świadek w sposób logiczny przedstawiła okoliczności w jakich doszło do nabycia przez nią przedmiotowej nieruchomości oraz przekazania własności tej nieruchomości uczestnikowi, opisała stan nieruchomości oraz urządzeń przesyłowych na tej nieruchomości posadowionych, jak również wskazała moment powzięcia wiadomości o ich istnieniu. Nadto zeznania świadka przyczyniły się do ustalenia, czy przedsiębiorstwo przesyłowe korzystało z nieruchomości uczestnika w zakresie służebności, w jaki sposób oraz jakie czynności były przez nich wykonywane na przedmiotowej nieruchomości. Świadek wskazała, iż przedsiębiorstwo przesyłowe wykonywało prace remontowe na liniach, a także usuwało awarie, korzystając przy tym z dostępu do nieruchomości stanowiącej obecnie działkę nr (...). Sąd nie powziął wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadka w powyższym zakresie, albowiem były one spontaniczne, logiczne i znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym uznanym przez Sąd za wiarygodny materiale dowodowym.

Dla potrzeb niniejszego postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji na okoliczność ustalenia przebiegu linii energetycznej 110 kV na nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) (obecnie działka nr (...)), dla której Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Zadaniem Sądu opinia pisemna przedstawiona przez biegłą sądową M. S. została sporządzona w sposób rzetelny i obiektywny, z uwzględnieniem wiedzy specjalistycznej. Biegła po przeprowadzeniu wizji terenowej i wykonaniu własnych pomiarów i obliczeń określiła obszar nieruchomości uczestnika P. Z. zajmowany przez infrastrukturę energetyczną wchodzącą w skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy oraz sporządziła mapę do celów sądowych z przebiegiem linii energetycznych. Podnoszone przez uczestnika P. Z. zastrzeżenia dotyczące przedmiotowej opinii, a odnoszące się do błędnej numeracji oraz braku powiadomienia o drugim terminie wizji terenowej, zostały przez biegłą wyjaśnione w piśmie z dnia 8 września 2015 roku (vide: k. 246), a nadto przedstawiła ona szkic polowy z poprawioną numeracją. Ostatecznie uczestnik P. Z. nie kwestionował przedmiotowej opinii, jak również nie budziła ona wątpliwości Sądu pod względem prawidłowości i rzetelności dokonanych przez biegłą ustaleń. Wobec powyższego, nie znajdując podstaw mogących prowadzić do zakwestionowania opinii sporządzonej przez biegłą M. S., Sąd uznał, iż przedmiotowy środek dowodowy stanowi miarodajne źródło dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie.

Przechodząc do zasadniczej części rozważań, na wstępie warto dokonać rozróżnienia dwóch konstrukcji, a mianowicie: służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu oraz służebności przesyłu. (...) S.A. z siedzibą w G. domagał

się bowiem w niniejszej sprawie stwierdzenia, iż z dniem 1 lipca 1987 roku Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu.

Należy zauważyć, iż służebność przesyłu jest instytucją nową, która została wprowadzona do polskiego prawa mocą ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731); ustawa ta weszła w życie 3 sierpnia 2008 roku. Kwestia ta jest o tyle istotna, że przed tą datą nie istniało prawo rzeczowe w postaci służebności przesyłu, a więc nie było wówczas możliwe jego zasiedzenie, a nadto ustawodawca wprowadzając przedstawione wyżej unormowanie do Kodeksu cywilnego, nie przewidział regulacji intertemporalnej, która odnosiłaby się do biegu terminu zasiedzenia tej służebności. Zważyć przy tym należy, iż przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, co zostało potwierdzone w utrwalonej już linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, którą Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., sygn. III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, s. 7; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., sygn. V CSK 502/10; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., sygn. III CSK 73/08; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r., sygn. IV CSK 183/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., sygn. II CSK 389/08; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia (...), sygn. I CSK 171/08). Sąd miał na względzie podnoszone przez uczestnika P. Z. argumenty mające przemówić za niemożnością nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, w tym zarzut niekonstytucyjności zasiedzenia takiej służebności, niemniej jednak, w ocenie Sądu, przedstawiona argumentacja nie była trafna. Warto nadmienić, iż Trybunał Konstytucyjny rozpoznając pytania prawne sądów powszechnych dotyczące powyższej kwestii jak dotąd nie orzekł o niekonstytucyjności zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r., dlatego też, zdaniem Sądu, nie ma podstaw do odstąpienia od dominującego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych stanowiska dopuszczającego możliwość zasiedzenia takiej służebności. Zatem w zależności od tego, kiedy upłynął termin zasiedzenia, możliwe jest – przy spełnieniu wszystkich przesłanek – zasiedzenie bądź służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu (przed 3 sierpnia 2008 roku) bądź służebności przesyłu (od 3 sierpnia 2008 roku).

W toku postępowania o zasiedzenie to sąd bada i ustala przesłanki zasiedzenia (art. 610 § 1 k.p.c. w zw. z art. 670 k.p.c. w zw. z art. 677 § 1 k.p.c.). Sąd zatem rozstrzygając w przedmiocie zasiedzenia służebności gruntowej (przesyłu) ustala charakter posiadania, ciągłość posiadania, dobrą lub złą wiarę posiadacza, wpływ terminu zasiedzenia, oraz istnienie trwałego i widocznego urzędzenia, opierając się przy tym na materiale dowodowym zaoferowanym przez strony postępowania (art. 3 k.p.c., art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Zgodnie z treścią art. 292 k.c., służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urzędzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Możliwość nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości przewiduje art. 172 § 1 k.c., zgodnie z którym posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (§2).

Zważyć należy, iż aby możliwe było stwierdzenie przez sąd, że doszło do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej (przesyłu) konieczne jest ustalenie, czy w konkretnym przypadku zostały łącznie spełnione wszystkie przesłanki przewidziane w art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. Warto przy tym podkreślić, iż zawarte w art. 292 k.c. odesłanie do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie odnosi się tylko do kwestii, które nie zostały unormowane w zdaniu pierwszym tego przepisu oraz pozwala na ich zastosowanie do zasiedzenia służebności gruntowych (przesyłu) jedynie odpowiednio. Odpowiednie zastosowanie znajdują zatem przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 § 1 i 2 k.c.), bieg zasiedzenia w stosunku do małoletniego (art. 173 k.c.), bieg przedawnienia roszczeń (art. 175 k.c.) oraz przepisy dotyczące możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 k.c.). Nie znajduje natomiast zastosowania do zasiedzenia służebności gruntowych (przesyłu) wymaganie posiadania samoistnego, przewidziane w

art. 172 § 1 k.c. (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r., sygn. III CZP 10/11). Wynika to z tego, że posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowych (przesyłowych) nie może być utożsamiane z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie z treścią art. 352 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Należy zwrócić uwagę na swoisty charakter posiadania służebności gruntowych (przesyłowych), który wiąże się z tym, iż uprawnienia wynikające z tej służebności nie łączą się z władztwem nad rzeczą w dosłownym znaczeniu, ponieważ podmiot wykonujący służebność korzysta z cudzej rzeczy tylko w oznaczonym, nierzadko bardzo wąskim zakresie, w istocie nie władając nią. Dlatego też posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej (przesyłu) polega na korzystaniu z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, a władanie w zakresie służebności musi być wykonywane dla siebie (*cum animo rem sibi habendi* - por. A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe, wyd. II, Lex 2012; wyrok Sądu najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., sygn. IV CSK 149/05; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., sygn. I CSK 392/08). Należy przy tym dodać, że bezprawność posiadania nie niweczy samego stanu posiadania, zaś kwestia sposobu wejścia w posiadanie ma znaczenie jedynie dla ustalenia okresu biegu zasiedzenia, gdyż wiąże się z nią problematyka dobrej i złej wiary posiadacza.

W ocenie Sądu kwestią nie budzącą wątpliwości na gruncie niniejszej sprawy było istnienie trwałego i widocznego urządzenia w rozumieniu art. 292 k.c. na nieruchomości stanowiącej własność uczestnika P. Z.. Takim urządzeniem bez wątpienia jest napowietrzna linia energetyczna wraz ze słupem kratowym.

Pojęcie trwałego i widocznego urządzenia nie zostało zdefiniowane w Kodeksie cywilnym, dlatego też w celu dookreślenia tego pojęcia konieczne jest sięgnięcie do stanowiska wypracowanego przez doktrynę i judykaturę. Przyjmuje się, że „urządzenia” należy rozumieć jako wynik celowego działania ludzkiego uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy urządzeń wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Natomiast widoczność trwałego urządzenia musi być odnoszona do jego cechy obiektywnie uchwytnej, dostrzegalnej w sposób dostateczny, aby przy zachowaniu zwykłej zapobiegliwości właścicielskiej zorientować się, że daną nieruchomość określone urządzenia zajmują. Ważny jest element świadomości właściciela nieruchomości służebnej, ale musi on być korygowany obiektywną możliwością „ujawnienia” przez niego faktu posadowienia na jego nieruchomości trwałych urządzeń przesyłowych. Widoczność musi być zatem pojmowana według miary przeciętnego właściciela nieruchomości (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1969 r., sygn. II CR 516/68, OSN 1969/220, z dnia 17 lutego 1960 r., sygn. 2CR 951/59, OSN 1961/20, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2002 r., sygn. V CKN 972/00, OSP 2003/7-8/100; B. Rakoczy, *Zasiedzenie służebności przesyłu*, LexisNexis 2014 za R. Dzikiek, *Służebność przesyłu i roszczenia uzupełniające. Wzoru wniosków i pozwów sądowych*. Przepisy, Warszawa 2013, s. 58).

Podkreślenia wymaga, iż uczestnik P. Z. nie kwestionował faktu, że urządzenia przesyłowe zostały posadowione na działce stanowiącej obecnie jego własność. Zarówno z twierdzeń uczestnika, jak i zeznań świadka Z. Z., będącej poprzednim właścicielem przedmiotowej nieruchomości, wynika, że urządzenia przesyłowe znajdują się na tej nieruchomości, co więcej Z. Z. jeszcze przed nabyciem własności nieruchomości wiedziała o posadowionych na nieruchomości urządzeniach przesyłowych. Zatem wiedza właścicieli (obecnego i poprzednich) odnośnie istnienia tychże urządzeń i sposobu ich wykorzystywania nie budziła wątpliwości. Wprawdzie uczestnik zaprzeczał, by przebieg urządzeń przez jego nieruchomość pozostawała niezmienna, to jednakże, w ocenie Sądu, nie zdołał wykazać, by rzeczywiście doszło do jakichkolwiek zmian w przebiegu linii energetycznych lub usytuowania słupa, które miałyby wpływ na zakres korzystania z nieruchomości będącej jego własnością w ramach służebności. Poza tym twierdzenia w tym zakresie nie znajdowały oparcia w wiarygodnych zeznaniach świadka J. W. (1), który stanowczo wskazywał, iż przebieg linii pozostawał niezmienny na przestrzeni lat. Jednocześnie należy wskazać, iż z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w szczególności z zeznań świadków J. W. (1) i Z. Z. bezspornie wynika, że pracownicy wnioskodawcy oraz uprzednio istniejącego przedsiębiorstwa państwowego systematycznie korzystali z możliwości dostępu do urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości stanowiącej obecnie własność

uczestnika P. Z., dokonując oględzin, niezbędnych przeglądów, remontów i usuwania awarii. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że w tych okolicznościach wyrażało się posiadanie służebności, której zasiedzenia w niniejszym postępowaniu domaga się wnioskodawca. Skoro zatem na nieruchomości uczestnika posadowione są urządzenia infrastruktury przesyłowej (linia napowietrzna oraz słup), o których istnieniu uczestnik (a także poprzedni właściciel nieruchomości) wiedział i których przebieg nie uległ zmianom, należało uznać, że przesłanka korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności polegającym na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, wyrażona w art. 292 k.c., została spełniona.

Przechodząc do dalszej części rozważań, należy wskazać, że, jak już we wcześniejszej części rozważań wspomniano, dla stwierdzenia zasiedzenia służebności nie jest konieczne, aby posiadacz służebności był posiadaczem samoistnym, ale powinien posiadać służebność w taki sposób i w takim zakresie, w jaki czniałaby to osoba, której przysługuje służebność.

Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę poprzednik prawny wnioskodawcy był posiadaczem służebności w rozumieniu art. 352 k.c. Materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy jednoznacznie wskazywał, iż urządzenia przesyłowe posadowione na nieruchomości stanowiącej obecnie własność uczestnika P. Z. znajdowały się od co najmniej 1968 roku w posiadaniu Skarbu Państwa, w imieniu którego dzierżyło je przedsiębiorstwo państwowe (podlegające przekształceniom opisanym w stanie faktycznym). Urządzenia te były w sposób ciągły przez to przedsiębiorstwo wykorzystywane do przesyłania energii. Stosownie do treści art. 49 k.c. tego typu urządzenia wchodzi w skład przedsiębiorstwa (w znaczeniu przedmiotowym). Choć uczestnik P. Z. zaprzeczał, by wnioskodawca (jego poprzednicy prawni) eksploatował lub konserwował urządzenia przesyłowe znajdujące się na jego nieruchomości, to jednakże zeznania świadków J. W. (1) i Z. Z. nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że takie czynności na przestrzeni lat przez przedsiębiorstwo przesyłowe były podejmowane. Przeprowadzono bowiem regularnie oględziny tychże urządzeń, wykonywano prace konserwacyjno – remontowe i usuwano awarie, korzystając przy tym z nieruchomości uczestnika, na której te urządzenia są posadowione. Zatem zarówno wnioskodawca, jak i Skarb Państwa, sprawowali władztwo nad nieruchomością stanowiącą obecnie własność uczestnika P. Z. związane z korzystaniem ze znajdujących się na niej urządzeń energetycznych, które odpowiadało treści służebności.

Zważyć przy tym należy, iż w rozpoznawanej sprawie wnioskodawca wskazywał, iż co najmniej od 30 czerwca 1967 roku Skarb Państwa poprzez przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w G. (poprzednik prawny wnioskodawcy) korzystał z przedmiotowej nieruchomości w sposób czynny, przy pomocy widocznego i trwałego urządzenia, jakim jest linia energetyczna napowietrzna 110 kV nr (...) relacji (...) L. – (...) M.. Przyjęcie powyższego momentu, jako momentu, w którym poprzednik prawny wnioskodawcy przystąpił do korzystania z urządzeń przesyłowych, nie było jednakże możliwe, albowiem dokumenty mające potwierdzić powyższe okoliczności, tj. protokół odbioru technicznego nr 145/TE/62 z dnia 3 września 1962 r., protokół odbioru technicznego nr 151/TE/67 z dnia 30 marca 1967 r. oraz protokół odbioru po remoncie z dnia 29 czerwca 1967 r., zostały złożone w kserokopiach niepoświadczonych za zgodność z oryginałem, dlatego też nie mogły stanowić dowodu w powyższym zakresie, o czym szerzej była mowa we wcześniejszej części rozważań. Datą nie budzącą wątpliwości, w której poprzednik prawny wnioskodawcy rozpoczął korzystanie z nieruchomości stanowiącej obecnie działkę nr (...) w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu był 31 grudnia 1968 roku. Zeznania świadka J. W. (1) potwierdzają, iż w roku, w którym podjął on pracę w przedsiębiorstwie państwowym Zakład (...) (poprzednik prawny wnioskodawcy) linia energetyczna posadowiona na nieruchomości uczestnika istniała i była eksploatowana przez to przedsiębiorstwo. Zatem należało uznać, iż w 1968 roku, tj. w dacie podjęcia przez świadka pracy, posiadacz służebności korzystał z trwałego i widocznego urządzenia. Przy czym należy podkreślić, iż z uwagi na fakt, iż świadek nie był w stanie określić precyzyjnie w jakim dniu rozpoczął pracę, należało uznać, iż nastąpiło to najpóźniej 31 grudnia 1968 roku.

W świetle powyższego należało stwierdzić, iż od co najmniej 31 grudnia 1968 roku władztwo faktyczne sprawowane nad nieruchomością uczestnika P. Z. związane z korzystaniem z urządzeń infrastruktury przesyłowej przez Skarb Państwa poprzez przedsiębiorstwo państwowe odpowiadało treści służebności i miało charakter posiadania, o którym mowa w art. 352 k.c., prowadzącego do zasiedzenia służebności.

Odnosząc się natomiast do oznaczenia podmiotu będącego posiadaczem nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu należy stwierdzić, iż objęcie posiadania nastąpiło na rzecz Skarbu Państwa. Należy mieć bowiem na względzie zmiany ustrojowe, jakie zachodziły w Polsce na przestrzeni lat. Przed 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwa państwowe nie mogły być uznane za posiadaczy służebności z uwagi na obowiązującą wówczas zasadę jednolitego funduszu własności państwowej. Zgodnie bowiem z treścią art. 128 k.c., w brzmieniu obowiązującym do 1 lutego 1989 roku, własność państwowa ogólnonarodowa przysługiwała niepodzielnie Państwu. Odnosiło się to zarówno do własności, jak i innych praw majątkowych, ale również do posiadania. Przedsiębiorstwo państwowe władało przedmiotową służebnością w ramach sprawowanego zarządu mieniem państwowym, czyniąc to jednak w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Przedsiębiorstwo państwowe wykonywało tzw. zarząd operatywny, wobec czego nie mogło być uznane za posiadacza służebności. Posiadaczem służebności był jednak Skarb Państwa, a korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej (przesyłu) prowadzące do zasiedzenia tej służebności przed 1 lutego 1989 roku stanowiło podstawę do nabycia tej służebności wyłącznie przez Skarb Państwa. Dopiero w wyniku zmiany Kodeksu cywilnego, dokonanej ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1989 r. Nr 3, poz. 11), państwowa osoba prawna mogła nabywać mienie we własnym imieniu i na własną rzecz. W związku z powyższym należało uznać, iż władztwo nad nieruchomością uczestnika P. Z. w zakresie służebności sprawowane przez Skarb Państwa poprzez przedsiębiorstwo państwowe przed 1 lutego 1989 roku było posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c., a skutki związane z posiadaniem służebności powstawały na rzecz Skarbu Państwa.

Warto także nadmienić, iż kwalifikacja władania, jako posiadania samoistnego (posiadania służebności) prowadzącego do zasiedzenia, nie jest uzależniona od okoliczności uzyskania przez Skarb Państwa władania rzeczą, czy to w ramach imperium czy dominium, lecz wyłącznie od sposobu władania rzeczą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2014 r., sygn. II CSK 793/13). Co więcej, w świetle uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 roku (sygn. III CZP 30/07) rozważanie, czy Skarb Państwa obejmował posiadanie nieruchomości w zakresie służebności w ramach imperium czy dominium, zdaje się być zbędne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale, władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia nieruchomości. Powyższa uchwała daje podstawę do wyprowadzenia wniosku, że Skarb Państwa może być uznany za posiadacza służebności, nawet jeżeli posiadanie to zostało objęte w ramach władztwa państwowego.

Wskazany we wcześniejszej części rozważań moment rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia służebności, tj. 31 grudnia 1968 roku, był również miarodajny dla dokonania oceny, czy poprzednik prawny wnioskodawcy obejmując służebność w posiadanie był w dobrej czy w złej wierze.

Zważyć należy, iż istnienie dobrej lub złej wiary nie jest przesłanką zasiedzenia, a jedynie determinuje długość okresu posiadania niezbędnego do zasiedzenia. Zgodnie natomiast z art. 7 k.c., jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Domniemanie to jest domniemaniem wzruszalnym, a ciężar jego obalenia, zgodnie z regułą zawartą w art. 6 k.c., spoczywa na podmiocie, który z faktu przypisania innemu podmiotowi złej wiary, wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., sygn. V CK 48/05). Warto przy tym nadmienić, iż obalenie domniemania wynikającego z treści art. 7 k.c. może nastąpić w sposób różnorodny: nie tylko przez udowodnienie faktów dobrą wiarę wykluczających, ale także w oparciu o fakty notoryjne lub o twierdzenia strony, którym druga strona nie zaprzeczyła, a także na skutek oceny wszystkich dowodów zebranych w sprawie.

Sąd w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał, iż przypisanie Skarbowi Państwa dobrej wiary w momencie objęcia służebności w posiadanie byłoby nieuzasadnione. Zgodnie z powszechnie przyjętą definicją dobrej wiary, można ją przypisać posiadaczowi tylko wówczas, gdy pozostaje on w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że przysługuje mu prawo do władania rzeczą. W ocenie Sądu Skarb Państwa przystępując do korzystania z nieruchomości powinien wiedzieć, iż nie przysługuje mu tytuł prawny uprawniający go do tego. Aby można było mówić o dobrej wierze, dana osoba powinna dolożyć należytej staranności w celu ustalenia, czy przysługuje jej prawo

do władania nieruchomością jakie wykonuje, przy czym od przedsiębiorstw przesyłowych, z uwagi na profesjonalny charakter prowadzonej przez nie działalności, wymaga się wyższych standardów należytej staranności. Zdaniem Sądu, Skarb Państwa nie wykazał się należyłą starannością w tym zakresie, dlatego też nie było podstaw do przypisania mu dobrej wiary.

Odnosząc się do wymaganego okresu zasiedzenia służebności w złej wierze należy zauważyć, iż obecnie obowiązujące dwudziesto – i trzydziestoletnie terminy zasiedzenia zostały wprowadzone przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1990 r. Nr 55, poz. 321 ze zm.), zastępując uprzednio wymagane odpowiednio dziesięć i dwadzieścia lat. Powyższe, krótsze terminy zasiedzenia stosuje się, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie wymienionej ustawy nowelizacyjnej, tj. przed dniem 1 października 1990 r. Jeżeli natomiast bieg zasiedzenia rozpoczął się, lecz nie zakończył się przed tą datą, zastosowanie znajdują wydłużone terminy: dwudziestoletni i trzydziestoletni (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1991 r., sygn. III CZP 73/90, (...) 1991, z.7, poz. 83; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1993 r., II CRN 89/93). Biorąc więc pod uwagę, iż okres niezbędny do zasiedzenia służebności upłynął z dniem 31 grudnia 1988 roku, a więc przed wejściem w życie ww. ustawy nowelizacyjnej, zastosowanie miał krótszy 20-letni termin zasiedzenia.

Mając na względzie, iż w rozpoznawanej sprawie Skarb Państwa, będąc w złej wierze, objął w posiadanie nieruchomość stanowiącej obecnie własność uczestnika P. Z. w zakresie służebności w dniu 31 grudnia 1968 roku, 20-letni termin upłynął z dniem 31 grudnia 1988 roku.

Na zakończenie warto również nadmienić, iż okoliczność, jakoby wnioskodawca pismem z dnia 16 września 2009 roku uznał, iż nie dysponuje tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości uczestnika pozostawała bez wpływu na możliwość stwierdzenia zasiedzenia służebności zgodnie z wnioskiem wnioskodawcy. Należy bowiem podkreślić iż uznanie przez posiadacza prawa własności innej osoby nie przerywa biegu zasiedzenia, a jedynie wskazuje na złą wiarę posiadacza, chyba że z okoliczności wynika, że posiadacz rezygnuje z posiadania samoistnego, np. zaczyna płacić właścicielowi czynsz. Podnoszona natomiast przez uczestnika okoliczność, że posiadacz uznał prawo własności uczestnika i zgłosił chęć ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem, przy czym sporna pozostawała wysokość tego wynagrodzenia, nie stanowi uznania roszczenia, które mogłoby przerwać bieg terminu zasiedzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2002 r., sygn. I CKN 1182/00; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1992 r., sygn. III CKN 384/97, OSN 1999, poz. 164). Na gruncie niniejszej sprawy nie doszło bowiem do zmiany treści stosunków zachodzących pomiędzy uczestnikiem, będącym właścicielem nieruchomości obciążonej a wnioskodawcą będącym posiadaczem służebności, w sposób uniemożliwiający posiadaczowi zasiedzenie służebności o treści zgodnej ze stanem posiadania.

Określając treść służebności przesyłu, Sąd miał na względzie unormowanie zawarte w art. 305¹ k.c., zgodnie z którym nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Warto zauważyć, iż to przeznaczenie urządzeń przesyłowych jest podstawowym czynnikiem determinującym treść służebności, określając na czym w danej sprawie ma polegać korzystanie przez przedsiębiorcę przesyłowego z cudzej nieruchomości. Treść ta powinna pozostawać w zgodzie z charakterem służebności przesyłu jako służebnością czynną, tj. przedsiębiorca przesyłowy może korzystać z nieruchomości w oznaczonym zakresie, zaś podstawowym obowiązkiem właściciela nieruchomości obciążonej jest znoszenie tego, że na jego nieruchomości położone są lub będą urządzenia przesyłowe. Właściciel nieruchomości obciążonej musi także znosić to, że w zakresie określonym w umowie lub orzeczeniu sądowym, przedsiębiorca przesyłowy będzie korzystał z jego nieruchomości w celu naprawy tych urządzeń, ich konserwacji, a nawet wymiany starych urządzeń na nowe. Realizacja tego obowiązku wymaga, aby właściciel nieruchomości tak zagospodarował nieruchomość obciążoną, by umożliwić przedsiębiorcy dostęp do tych urządzeń w celu usunięcia awarii, konserwacji, demontażu, wymiany, itp. Zapewnienie dostępu (dojazdu) do urządzeń przesyłowych jest elementem treści służebności przesyłu. W konsekwencji należy uznać, iż treść ta powinna być skonkretyzowana w taki sposób, aby zapewniała przedsiębiorcy przesyłowemu możliwość posadowienia urządzeń

na cudzej nieruchomości oraz nieograniczony dostęp do nich w razie awarii lub konieczności konserwacji (por. G. Bieniek, *Nieruchomości – Problematyka prawna*, s. 817-820, Warszawa 2011).

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1 postanowienia, zdaniem Sądu, odpowiada wskazanym wyżej warunkom. Przede wszystkim określa charakter urządzeń przesyłowych stanowiących linię energetyczną 110 kV oraz ich umiejscowienie poprzez odwołanie się do opinii biegłego geodety determinującej zakres korzystania z nieruchomości obciążonej przez przedsiębiorcę przesyłowego. Nadto wymaga podkreślenia, iż określenie zakresu korzystania z nieruchomości obciążonej nie wymaga precyzyjnego wskazania pasów gruntu z jakich korzystać może przedsiębiorca, albowiem zakres ten uwarunkowany jest charakterystyką konkretnych urządzeń przesyłowych, w tym ich umiejscowieniem oraz potrzebami przedsiębiorcy wynikającymi z prawidłowej ich eksploatacji oraz konieczności usuwania awarii. Biorąc więc pod uwagę względy praktyczne, określenie konkretnych pasów gruntu w treści służebności mogłoby doprowadzić do ograniczenia przedsiębiorcy dostępu do urządzeń przesyłowych w razie awarii lub konieczności konserwacji, co byłoby sprzeczne z podstawowymi założeniami tejże instytucji. Z tych więc względów Sąd ustalił przebieg sieci energetycznej 110 kV w oparciu o opinię biegłej sądowej M. S..

Mając powyższe na uwadze, uznając wniosek wnioskodawcy (...) S.A. z siedzibą w G. za zasadny, Sąd na podstawie art. 305¹ k.c., art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. orzekł jak w punkcie 1. postanowienia.

W punkcie 2. postanowienia Sąd ustanowił integralną częścią postanowienia opinię biegłej geodety M. S., znajdującą się na kartach 223,247 akt sprawy.

W punkcie 3. postanowienia Sąd zasądził od uczestnika P. Z. na rzecz wnioskodawcy (...) S.A. z siedzibą w G. kwotę 297 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie z uwagi na sprzeczność interesów wnioskodawcy i uczestnika postępowania P. Z. zachodziła podstawa do odstąpienia przy orzekaniu o kosztach postępowania od zasady wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c. i wydania w tym zakresie rozstrzygnięcia w oparciu o przepis art. 520 § 2 k.p.c. Na sprzeczność interesów stron wskazuje występująca wyraźna kontradycja co do oczekiwanego wyniku sprawy, bowiem wnioskodawca domagał się uwzględnienia wniosku, zaś uczestnik P. Z. temu wnioskowi oponował. Wobec tego, iż wniosek wnioskodawcy, reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, został uwzględniony kosztami postępowania należało obciążyć uczestnika P. Z. jako stronę przegrywającą sprawę. Na wskazaną wyżej kwotę składała się opłata sądowa od wniosku w wysokości 40 zł, która została uiszczona przez wnioskodawcę w momencie składania wniosku, a także wynagrodzenie pełnomocnika wnioskodawcy w wysokości 240 zł, ustalone w oparciu o § 7 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j.t.), przy czym do powyższej kwoty należało doliczyć opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Z kolei w punkcie 4. postanowienia Sąd na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 j.t.) w zw. z art. 520 § 2 k.p.c., orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych nakazując ściągnąć od uczestnika P. Z. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku kwotę po 1.754,49 zł. Powyższa kwota stanowiła wynagrodzenie biegłej sądowej M. S. za sporządzoną dla potrzeb niniejszego postępowania pisemną opinię, które to wynagrodzenie zostało tymczasowo wypłacone ze Skarbu Państwa.